

go wstąpienia na tron, tak że Mohamed V. nietylko nie brał żadnego udziału w życiu politycznym swej ojczyzny, ale nawet nie mógł utrzymywać z kimkolwiek zwykłych stosunków towarzyskich. Dlatego

a który faktycznie dzierży w swem ręku władzę jeżeli nie nad całym państwem Osmanów, to przynajmniej nad jego stolicą.

Ludność tej stolicy zgótowała nowemu sułtanowi gorące przyjęcie, gdy tegoż dnia o godz. 4 udał się morzem do Stambułu,

nowy sułtan bowiem i stronnictwo, na którym on się oparł, dąży szczerze do odrodzenia ojczyzny.

Z dążeniami temi i ze stronnictwem Młodotureków, solidaryzują się wszystkie lepsze, patryotyczne żywioły narodu tureckiego. Z ich pomocą uda się niewątpliwie Mohamedowi V. wydzwignąć Turcję z upadku, w jakim była pogrążona.



Z ostatnich walk nad Bosforem: Softowie rozdają pisma podburzające żołnierzom, którzy zostali wierni Młodoturkom.

też jest on osobistością zupełnie nieznaną i prawdopodobnie będzie posłusznym narzędziem centralnego komitetu młodotureckiego, któremu tron zawdzięcza



Detronizacja Abdul Hamida: Euver-bej.

ketem-baszą na czele. Pierwszy zaś hołd odebrał w pałacu Dolmabahdze.

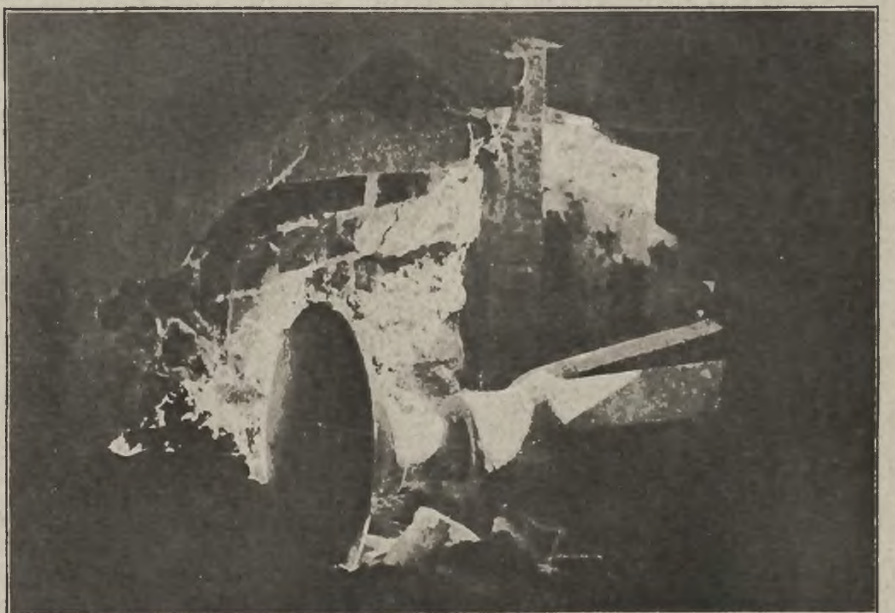
Do niniejszego artykułu dołączamy portrety: Muklara-baszy, dowódcy I-go korpusu armii, jednego z najwybitniejszych działaczy młodotureckich, który swem energicznym postępowaniem przyczynił się wielce do stłumienia kontrrewolucji, oraz Enver-beja który dał w roku ubiegłym hasło do ruchu rewolucyjnego na korzyść nadania konstytucji, a będącego obecnie prawdziwym bohaterem dnia nad Bosforem. Nie ulega bowiem kwestyi, że jego natychmiastowy przyjazd do Saloniki z Berlina, gdzie był *attaché* wojskowym, na wieść o wybuchu kontrrewolucji nad Bosforem, wzbudził otuchę w członkach centralnego komitetu młodotureckiego i skłonił ich do stanowczego wystąpienia. Kolosalna zaś jego popularność wśród wojsk, kwaterujących w Macedonii, przyczyniła się do utrzymania ich w wierności dla tegoż komitetu, co pozwoliło w rezultacie na zdetronizowanie ukoronowanego mordercy i krzywoprzysięcy, jakim był Abdul Hamid.

Można się spodziewać, że to radykalne rozwiązanie wewnętrznych zatargów w Turcyi doprowadzi do uspokojenia nie tylko opinii publicznej w Europie, która od tak długiego szeregu lat ma wieczne kłopoty z państwami bałkańskimi, a zwłaszcza z „chorym człowiekiem“, ale i do uspokojenia państwa ottomańskiego.

W interesie rozwoju kultury i cywilizacji, życzyć sobie tego należy,

gdzie oczekiwała go w gmachu ministerstwa wojny generalicyja z Mohamedem Sze-

fetem-baszą na czele. Pierwszy zaś hołd odebrał w pałacu Dolmabahdze.



Niezwykły wypadek kolejowy: Rozbity mur koszar i puffer maszyny.



Detronizacja Abdul Hamida: Reszad Effendi, obecnie Mohamed V., nowy sułtan turecki.

Niezwykły wypadek kolejowy.

Dworzec kolejowy w Przemyślu był przed paru dniami widownią niezwykle i rzadkiego chyba w dziejach kolejnictwa wypadku.

Oto w nocy na wtorek 27 kwietnia, gdy odszedł pociąg pospieszny do Krakowa, wypuszczono ze stacji przemyskiej w tym samym kierunku pociąg robotniczy, jako drugą część pociągu osobowego, który przed pospiesznym podążył ku Krakowowi.

Pociąg ten posuwał się ze znacznym rozpędem. Skutkiem jednak złego ustawienia zwrotnicy pociąg ten wpadł na tor ślepy, rozbił wznoszący się tam wał ziemny, rozbił w dalszym ciągu mur obok wału i uderzył w ścianę t. zw. koszar konduktorów.

Jeden z pufrów lokomotywy wybił w ścianie koszar duży otwór i drogą tą wdarł się aż do środka pokoju, przyczem odrzucił łóżko, na którym spał jeden z konduktorów, na odległość jednego metra. Silne uderzenie pufru spowodowało też zarysowanie się całego muru koszar, aż do wysokości dachu.